

Peja (Slums Attack), W imię zasad (PSY Tribute)

a kto umarł
ten nie żyje
po 25 latach
blisko tej ulicy
za to w żadnych tarapatach
bratem to dla brata
i kochanych mordek książę
wrogów to środkowym jeszcze tu pozdrowić zdążę
i mówili – z gruntu zły
jak z Lublina Major Gros
kiedy co tej lojalności nigdy nie miały za grosz
a mówią o zasadach gdy wchodzi w gre zarobek
i przeszkadza co niektórym
ten solowy dorobek

złoty środek to mój spokój
człowiek człowiekowi wilkiem
jak kałach od Wolfa, ja nigdy nie zamilknę
i nie ważne milion baksów czy 21 baniek
ja tu grac nie przestanę
w imię zasad testament
na początku każdy młody ma często przejebane
a gdy młody tu okrzepnie – zna zasady niepisane
tylko słabi odpadają, jak w grze z amfetaminą
Olos pytał mnie dlaczego?
w minie zasad skur***

W imię zasad
już nie ma skur** żadnych zasad
tylko kasa
weryfikuje wszystko tylko kasa
W imię zasad
tu bardzo stary kodeks wraca
tylko praca nad sobą
pozwoli się trzymać zasad
W imię zasad
już nie ma skur** żadnych zasad
tylko kasa
weryfikuje wszystko tylko kasa
W imię zasad
tu bardzo stary kodeks wraca
tylko praca nad sobą
pozwoli się trzymać zasad

W imię zasad
już nie ma żadnych zasad tu niestety
w tym zepsutym mieście
głównie same złe kobiety
towar trefny, przekręty
i nie patrzą zbyt w przyszłość
każdy z tych chłopaków siedzi głównie za niewinność